Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok VII Wilno, dn. 10 i 25 października 1933 r. Nr. 19—20

WIADOMOŚCI
ARCHIDIECEZJALNE WILEŃSKIE

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI

PRENUMERATA: Rocznie 15 zł. Półrocznie 8 zł. Nr. pojed. 80 gr.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, zaułek Bernardyński 6 m. 1
Konto P. K. O. № 80.883 lub 81.418 Chrześcijański Bank Spółdzielczy na Antokolu w Wilnie.

OGŁOSZENIA: 1/1 strona 48 zł. 1/2 strony 24 zł. 1/4 strony 12 zł. 1/8 strony 8 zł.

Agnoscite quod agitis: imitamini quod tractatis. *Pont. Rom.*

Kurs duszpasterski w Wilnie dd. 22—24 listopada r. b.

TREŚĆ ZESZYTU.

Rok VII Wilno, dn. 10 i 25 października 1933 r. Nr. 19—20

WIADOMOŚCI ARCHIDIECEZJALNE WILEŃSKIE

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI

PRENUMERATA:	REDAKCJA I ADMINISTRACJA:	OGŁOSZENIA:
Rocznie 15 zł.	Wilno, zaułek Bernardyński 6 m. 1	1/1 strona 48 zł.
Półrocznie 8 zł.	Konto P. K. O. № 80.883 lub 81.418	1/2 strony 24 zł.
Nr. pojed. 80 gr.	Chrześcijański Bank Spółdzielczy na Antokolu w Wilnie.	1/4 strony 12 zł.
		1/8 strony 8 zł.

Agnoscite quod agitis: imitamini quod tractatis. *Pont. Rom.*

Statut 119 Synodu Wileńskiego wzywa kapłanów archidiecezji wileńskiej na Kurs duszpasterski dd. 22 — 24 listopada r. b., na którym będzie omawiana sprawa Akcji Katolickiej w stosunku do duszpasterstwa.

DZIAŁ URZĘDOWY.

ZARZĄDZENIA STOLICY APOSTOLSKIEJ.

Wniesienie na „Index" książek zakazanych.

Dekretami Św. Kongr. Św. Oficjum z dnia 14 lipca 1933 r. zostały wniesione na *Index* książek zakazanych nast. książki: *Congrès d'histoire du christianisme* (Jubilé Alfred Loisy), publié sous la direction de P. L. Couchoud, oraz *wszystkie dzieła* Karola Guignebert'a, profesora Sorbony.

(*Acta Ap. Sedis,* t. 25, str. 332).

Odpowiedzi Komisji Biblijnej o fałszywej interpratacji dwuch tekstów.

Propositis sequentibus dubiis Pontificia Commissio de Re Biblica ita respondendum decrevit:

I. Utrum viro catholico fas sit, maxime data interpretatione authentica Principum Apostolorum (Act. II, 24—33; XIII, 35—37), verba Psalmi XV, 10 — 11: „Non derelinques animam meam in inferno, nec dabis sanctum tuum videre cerruptionem. Notas mihi fecisti vias vitae", sic interpretari quasi auctor sacer non sit locutus de resurrectione Domini Nostri Jesu Christi?

Resp. Negative.

II. Utrum, asserere liceat verba Jesu Christi quae leguntur apud S. Matthaeum, XVI, 26: „Quid prodest homini, si mundum universum lucretur, animae vero suae detrimentum patiatur? Aut quam dabit homo commutationem pro anima sua?“ et pariter ea quae habentur apud S. Lucam, IX, 25: „Quid enim proficit homini si lucretur universum mundum, se autem ipsum perdat et detrimentum sui faciat?” sensu litterali non respicere aeternam salutem animae, sed solum vitam temporalem hominis, non obstantibus ipsorum verborum tenore eorumque contextu, necnon unanimi interpretatione catholica?

Resp. Negative.

Die autem 1 Julii 1933, in audientia infrascripto R-mo Consultori ab Actis benigne concessa, Ss-mus Dominus Noster Pius Pp. XI praedicta responsa rata habuit et publici iuris fieri mandavit.

Joannes Baptista Frey, C. S. Sp.
Consultor ab Actis.

(*Acta Ap. Sedis*, t. 25, str. 344).

Odpowiedzi Komisji Interpetacyjnej Kodeksu Prawa Kanonicznego.

E-mi Patres Pontificiae Commissionis ad Codicis canones authentice interpretandos, propositis in plenario coetu quae sequuntur dubiis, responderi mandarunt ut infra ad singula:

I. De Sacrarum reliquiarum authenticitate.

I. An Vicarius Generalis, ad normam canonis 1283 § 2, speciali mandato Episcopi indigeat ad authenticandam partem sacrae reliquiae ex authentica extractam.

II. An Vicarius Generalis, vi canonis 1285 § 1, sine speciali mandato Episcopi novum authenticitatis documentum tradere vel sacrae reliquiae novum sigillum apponere possit.

R. Ad I. *Affirmative.*
Ad II. *Negative.*

II. De matrimonii accusatione.

I. An, ad normam canonis 1971 § 1 n. 1, habilis sit ad accusandum matrimonium coniux, qui metum aut coactionem passus sit.

II. An, ad normam eiusdem canonis 1971 § 1 n. 1, habilis sit ad accusandum matrimonium etiam coniux, qui fuerit causa culpabilis sive impedimenti sive nullitatis matrimonii.

III. An causa impedimenti honesta et licita a coniuge apposita obstet quominus coniux ipse habilis sit ad accusandum matrimonium, ad normam canonis 1971 § 1, n. 1.

IV. An, vi canonis 1971 § 2, promotor iustitiae vi muneris sui agat in iudicio.

Ad I. *Affirmative.*
Ad II. *Negative.*
Ad III. *Negative.*
Ad IV. *Affirmative.*

Datum Romae, e Civitate Vaticana, die 17 mensis Julii anno 1933.

(L. S.) P. Card. Gasparri, *Praeses*
I. Bruno, *Secretarius.*

(*Acta Ap. Sedis,* t. 25, str. 345).

ZARZĄDZENIA ORDYNARJATU ARCYBISKUPIEGO.

Konferencja XX. Dziekanów.

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA
Wilno, dn. 26. X. 1933 r., Nr. 15039.

Do PPWWXX. Dziekanów archid. wileńskiej.

Kurja niniejszem uprzejmie powiadamia, że J. E. Najprzewielebniejszy Ksiądz Arcybiskup-Metropolita wzywa wszystkich PPWWXX. Dziekanów *na dzień 21 listopada r. b.*, o godz. 11.30 na konferencję dziekańską.

Ks. J. Poniatowski
w/z Kancl. Kurji.

Przesyłanie zbiórek na rozmaite cele.

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA.
Wilno, dn. 3. X. 1933 r. Nr. 14795.

Do PPWWXX. Dziekanów, Proboszczów i Rektorów kościołów archidiecezji wileńskiej.

Kurja przypomina, że należy ściśle trzymać się sposobu przesyłania kolekt, mianowicie.

1. Wszelkie kolekty należy odsyłać tylko przez XX. Dziekanów, którzy zaraz po otrzymaniu od wszystkich kolektorów przesyłają je do miejsca przeznaczenia, dołączając osobne wykazy na każdy rodzaj kolekty (wykaz kościołów i kwot poszcze-

gólnych). Na odcinkach przekazowych XX. Dziekani zaznaczą rodzaj kolekty, względnie sumy poszczególnych rodzajów oraz powołają się na nr. nr. i daty odnoszących się pism.

2. Kolekty i wykazy:

a) Na Seminarjum przesyłać należy na ręce X. Prokuratora lub właściwe P. K. O.

b) Na Misje Wewnętrzne — na ręce X. D-ra Stanisława Czyżewskiego lub właściwe P. K. O.

c) Na Misje Zewnętrzne — na ręce Ks. Prokuratora Seminarjum lub właściwe P. K. O.

d) Wszelkie zaś inne kolekty — do Kurji lub na P. K. O. nr. 50.694 „Kurja Metropolitalna Wileńska — Wilno".

Ks. J. Poniatowski
w/z Kancl. Kurji.

Ustawy Synodalne.

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA
Wilno, dn. 4 października 1933 r. № 14803.

Na mocy zarządzenia JE. Księdza Arcybiskupa-Metropolity, egzemplarz Ustaw Synodalnych winien znajdować się w archiwum każdego kościoła parafjalnego i rektorskiego. Ponadto każdy ksiądz, pracujący w archidiecezji wileńskiej, powinien mieć jeden egzemplarz Ustaw Synodalnych.

W myśl tego zarządzenia Kurja przesłała egzemplarze Synodu PPWWXX. Dziekanom dla doręczenia oraz pobrania opłaty w kwocie 25 zł. za egzemplarz od każdego księdza, pracującego na terenie dekanatu.

Ks. Poniatowski
w/z Kancl. Kurji.

Forma sporządzenia aktu urodzenia i chrztu dziecka nieznanych rodziców.

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA
Wilno, dn. 6. X. 1933 r. № 14822.

Kurja niniejszem podaje do wiadomości pismo, skierowane do Kurji przez Wydział Administracyjny Urzędu Wojewódzkiego Wileńskiego dn. 5 października 1933 r. LAP. II. 9 — 61/33, w sprawie formy sporządzenia aktu urodzenia i chrztu dziecka nieznanych rodziców, nast. treści:

„Jak wykazała dotychczasowa praktyka, księża proboszczowie poszczególnych parafij sporządzali akt urodzenia i chrztu dzieci nieznanych rodziców w formie niejednolitej.

„Mając na względzie przepis art. 4 Ustawy z 1. VII. 1926 r. o aktach (metrykach) urodzenia dzieci nieznanych rodziców na obszarze byłego zaboru rosyjskiego (Dz. Ust. R. P. 72 poz. 413), oraz idąc za wskazaniami, wyrażonemi w pismie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 29. IX. 1933 r. AC. 26-f-447 I, w celu ujednostajnienia formy sporządzenia aktu urodzenia i chrztu tych dzieci, Urząd Wojewódzki uprasza Kurję Metropolitalną o wydanie właściwych zarządzeń księżom proboszczom, aby *forma aktu urodzenia dzieci nieznanych rodziców posiadała charakter protokularny* w szczególności zaś—w myśl powołanej ustawy — aby akt urodzenia zawierał:

a) wzmiankę o okolicznościach znalezienia lub przyjęcia w pieczę dziecka,

b) powołanie się na orzeczenie władzy administracyjnej,

c) określenia domniemanego wieku i

d) datę zgłoszenia.

„Za Wojewodę (—) *M. Pawlikowski* — Naczelnik Wydziału".

Niniejsze podaje się do wiadomości i stosowania przy zachodzących wypadkach.

Ks. J. Poniatowski
w/z. Kancl. Kurji.

RUCH PERSONALNY.

Na mocy zarządzenia JE. Księdza Arcybiskupa - Metropolity Wileńskiego, w składzie osobistym Duchowieństwa zaszły nast. zmiany:

Ks. Edward Wojciechowski, prob. z Klimówki, na prob. do Dzierkowszczyzny, dn. 5. X. 33 r. № 14805.

Ks. Izydor Krawel, prob. z Dzierkowszczyzny, na prob., do Klimówki, dn. 5. X. 33 r. № 14806.

Ks. Mieczysław Kmita, wik. kośc. WW. Świętych w Wilnie, na wik. do Widz, dn. 16. X. 33 r. № 14914.

Ks. Józef Hurko z diec. pińskiej na wik. do Budsławia, dn. 23. X. 33 r. № 14997.

X. A. Sawicki,
Kancl. Kurji.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

DUSZPASTERZ A STOWARZYSZENIE ŻYWEGO RÓŻAŃCA.

(1)

Po odzyskaniu niepodległości, gdy nowe wiewy powiały w naszej ojczyźnie, duchowieństwo katolickie i wierni odrazu zerwali się do nowego życia i chcąc naprawić szkody, powstałe skutkiem przymusowej stagnacji, zwłaszcza tu w zaborze rosyjskim, zaczęli się na gwałt organizować. Poruszyło się

i zakipiało wszystko zarówno na polu twórczości państwowej i społecznej, jak też i w dziedzinie ściśle kościelnej.

U nas, na Kresach, było rozmaicie. Jedni, nie czekając na bodźce zewnętrzne, zabrali się odrazu do dzieła, i ci naogół mogą pochwalić się najlepszym dorobkiem w pracy duszpasterskiej; inni byli powściągliwsi, mniej zapalni i nie bardzo się śpieszyli z reformą. Niekiedy aż wdania się władzy było potrzeba, by usunąć zastój w parafji i wpuścić do niej nieco świeżego powietrza.

Tak było doniedawna. Dziś już jednak, naogół biorąc, w każdej parafji wiele, bardzo wiele zmieniło się na lepsze, a to właśnie dzięki nowym metodom pracy i nowym organizacjom.

Wir organizacyjny porwał dziś już wszystkich. Nawet najbardziei wśród nas konserwatywni, żeby nie powiedzieć — zacofani i leniwi, zrozumieli, że trzeba zrobić pewne ustępstwa duchowi czasu i zabrać się na serjo do organizacyj katolickich.

Organizacje nowe, o których dziś tyle się pisze i mówi, wyłaniają się dopiero z mgławic i są częstokroć za mało uchwytne. Dlatego tyle nam nastręczają trudności i wywołują nieraz nieufne kiwanie głowami, szczególnie u starszych.

Ale organizacje być muszą mimo wszystko, na to niema rady. Z wielu proponowanych wybieramy te, które nam osobiście najwięcej trafiają do przekonania i dla których znajdujemy najodpowiedniejszy grunt w parafji, bo tylko te mogą się udać.

Jedna wszakże organizacja wszystkim się podoba, wszędzie znajduje warunki do rozwoju i wszędzie się udaje—to Bractwo Żywego Różańca.

I. Historja i zalety żywego Różańca.

1. Wzmianka historyczna.

1. Najprzód krótka wzmianka historyczna.

Żywy Różaniec jest stowarzyszeniem kościelnem, nie bractwem, powstałem w Lyonie w r. 1826. Powołała je do życia świątobliwa Marja-Paulina Jaricot, papież zaś Pius IX w roku 1877 osobnem brewem *Quod jure* poddał je w celu jednolitego kierownictwa pod zarząd generała zakonu dominikańskiego. Wikarjusz Generalny tego zakonu, O. Józef M. Sanvito, nadał Żywemu Różańcowi nową ustawę i organizację.

Żywy Różaniec rychło przyjął się w różnych krajach, przedostał się też wcześnie i do Polski, wiernej i gorliwej czcicielki Najśw. Maryi Panny. Pomimo, że w czasach niewoli trudno było o jednolity kierunek tego stowarzyszenia, to jednak Żywy Ró-

żaniec oddawał i wówczas Kościołowi znaczne usługi, ponieważ na współkę z Trzecim Zakonem torował drogę Akcji Katolickiej; owszem, członkowie Żywego Różańca pełnili w wielu wypadkach rolę świeckich apostołów.

W ostatnich latach rozpoczął się ruch, zmierzający do ożywienia tego stowarzyszenia, do nadania mu cech większej aktualności. W tym celu wiele diecezyj polskich otrzymało osobnych dyrektorów Żywego Różańca, którzy, będąc ze sobą w kontakcie, wytwarzają jednolity kierunek i powołują do życia osobną o tym przedmiocie literaturę. Najruchliwszym, zdaje się, jest Dyrektor diecezjalny włocławski, Ks. Franciszek Nowakowski. W r. 1931 wydał on piękną książeczkę informacyjną p. t. *Unja Żywego Różańca* (Włocławek. Str. 96, cena 1 zł. 80 gr.), z którą każdy zapoznać się musi.

2. Zalety Stow. Ż. R.

2. Wspomniałem wyżej, że co jak co, ale Stowarzyszenie Żywego Różańca powinno istnieć w każdej parafji, a to dla swych naprawdę wielkich zalet.

a) Organizacja stara.

a) Jest to organizacja stara, mająca przeszło 100 lat za sobą, i przeszła już przez ogień doświadczenia; dobrze wszystkim znana, bo naprawdę trudno dziś spotkać katolika, któryby nie słyszał o tajemniczkach i zelatorach, a przeto nietrudno ją spopularyzować w parafji.

b) łatwa.

b) Jest łatwa do zmontowania i nietrudna do prowadzenia. W każdej, choćby najmniejszej, parafji zawsze się znajdą osoby, szczerze miłujące Najśw. Maryę Pannę, którym dość jednego słówka zachęty, by do stowarzyszenia się wpisały. Prowadzenie organizacji też nie wymaga specjalnych zachodów. Wystarczy dobra wola i odrobina pracy ze strony proboszcza lub jego pomocnika, a stowarzyszenie należycie spełni swe zadanie.

c) apolityczna.

c) Dalszą zaletą Żywego Różańca jest jego całkowita apolityczność. Żywy Różaniec w nikim nie może wzbudzić jakiejś nieufności, bo to przecież tylko modlitwa, a modlić się wolno każdemu bez względu na przekonania polityczne i społeczne dążenia.

d) pożyteczna.

d) Jak każda modlitwa, Żywy Różaniec jest naprawdę niezmiernie pożyteczny. Wiadomo, jak bardzo ceni Kościół nabożeństwo różańcowe, jak gorąco wzywa swe dzieci do jego odprawiania. Żywy Różaniec jest tylko pewną jego odmianą. Dopiero na strasznym sądzie się dowiemy, ile dzięki temu nabożeństwu spłynęło łask przez ręce Maryi. Oprócz tego, do Żywego Różańca przywiązane zostały liczne odpusty tak zupełne, jak i cząstkowe. Nadał je papież Grzegorz XVI w r. 1832.

e) na czasie.

e) Wreszcie, Stowarzyszenie Żywego Różańca jest w naszych czasach bardzo aktualne. Wiemy z dziejów Kościoła, że głównie dzięki różańcowi zostały w XIII w. pokonane wielce niebezpieczne herezje waldensów i albigensów. Z natchnienia Bożego św. Dominik rozpowszechniał nabożeństwo różańcowe w świecie, i pod jego wpływem chrześcijaństwo niejako się odrodziło, błędnowierstwo zaś i rozlew krwi ustały.

Czasy nasze z wielu względów przypominają wiek XIII. Małoż to dziś mamy przeróżnych sekt i herezyj? Małoż to dziś leje się krwi chrześcijańskiej za wiarę w Bolszewji, Meksyku, Hiszpanji? Małoż to knowań przeciwko Kościołowi w naszej własnej ojczyźnie? Jakżeż tu nie chwycić się różańca, który już nieraz był ratunkiem dla Kościoła i świata!

Człowiek dzisiejszy, unoszony zawrotnym wirem życia, pędzący wciąż przed siebie, nie ma czasu ani chęci na dłuższą modliwę. Ale mu tej modlitwy potrzeba więcej, niż kiedykolwiek przedtem. I potrzeba choć chwilki zastanowienia nad prawdami wiecznemi i nad własnym stanem. To wszystko da mu tajemniczka Żywego Różańca. Przypomni mu ona, że jest nad nim Ojciec i Matka w niebie, i zmusi go do krótkiego rozmyślania nad jedną choćby prawdą wiary, ale to rozmyślanie może mu być bardzo pożyteczne, ponieważ trwa przez cały miesiąc, więc mimowoli pozostawi jakiś ślad w duszy.

Zważywszy to wszystko, przyznamy, że Stowarzyszeniu Żywego Różańca warto naprawdę baczną poświęcić uwagę, że ks. Nowakowski ma słuszność, kiedy pisze w cytowanem dziełku: „Różańcem świętym trzeba się niejako opasać, powiązać, skrępować, żeby się nie rozpadło całe społeczeństwo, nie runął cały gmach społeczny"*).

---

*) Str. 21.

II. Organizacja stow. Żywego Różańca.

Istota Stow. Ż. R.

Wiadomo wszystkim, na czem polega Żywy Różaniec. Zbiera się 15 osób jednego stanu, (w wyjątkowych wypadkach mogą się połączyć osoby stanu innego), rozbierają pomiędzy siebie 15 tajemnic różańca do codziennego w ciągu miesiąca odmawiania tak, iż codziennie całe grono odmawia cały różaniec i każdy członek tego grona, czyli *róży*, ma taką samą zasługę, jakby odmówił całą koronkę.

Na czele każdej róży stoi zelator, względnie zelatorka. Obowiązkiem zelatorów jest pilnowanie zmiany tajemnic, zbieranie składki miesięcznej, pośredniczenie między członkami róży a dyrektorem i czuwanie, by członkowie prowadzili się wzorowo.

Duch regulaminu Ż. R., a nawet jego litera, wymaga, by członkowie stowarzyszenia nietylko nad sobą pracowali, ale też w miarę możności odwodzili innych od złego. Jest więc to naprawdę apostolstwo świeckich i wielka pomoc w Akcji Katolickiej.

Unja Ż. R.

11 kółek Ż. R. tworzy 1 Unję Ż. R. Na czele Unji stoi Nadzelator(ka), inaczej Opiekunem(ką) zwany(a). Nadzelatora się wybiera z pośród 11 zelatorów tychże róż.

Podstawą Unji jest zwykła arytmetyka: 11 kół daje w sumie 165 członków, czyli tyle właśnie, ile cały różaniec liczy *Ojcze nasz* (15) i *Zdrowaś Marya* (150) razem.

Takich Unij może być w parafji kilka. Na ich czele stoi Rada Unji Ż. R., składająca się z dyrektora, którym niekoniecznie ma być proboszcz, i wszystkich Nadzelatorów. Rada roztacza opiekę nad wszystkiemi Unjami w parafji.

Ponieważ Ż. R. jest stowarzyszeniem ściśle religijnem, przeto, rzecz prosta, członkowie jego przedewszystkiem dbać powinni o zaskarbienie sobie jak najwięcej łask duchownych przez ręce Najśw. Maryi Panny i dlatego zaleca się częste przystępowanie do sakramentów św., oraz pożądana jest spowiedź i Komunja św. wspólna, przynajmniej raz do roku. Ponadto obowiązkiem członków jest zamawiać od czasu do czasu Mszę św. za żywych lub umarłych.

Składka.

W tym celu przewidziana jest składka miesięczna. Nie jest wszakże składka taka obowiązkową; należy jej nadawać

raczej charakter dobrowolnej ofiary, niż jakiegoś przymusowego podatku, a już w żadnym razie nieuiszczenie składki, choćby nawet uchwalonej przez zarządy, nie powinno pociągać za sobą wydalenia członka z róży lub Unji.

Pożądaną wielce rzeczą jest prenumerata specjalnego pisemka, np. *Kółka Różańcowego,* i stopniowe tworzenie bibljoteczki różańcowej. Gdzieby na to pozwoliły warunki, należałoby pomyśleć o sprawieniu sztandaru stowarzyszenia Ż. R.

(Dok. n.) *Ks. dr. Ildefons Bobicz.*

JAK ORGANIZUJĄ SWOJĄ PRASĘ SOWIETY.

Według ostatnich wiadomości, Sowiety wydają 6700 pism z dziennym nakładem 36 miljonów egzemplarzy. Między niemi jest 1580 pism robotniczych a 1300 rolniczych. Nakład najwyższy sięga 3.500.000 egzemplarzy. Prócz tego są jeszcze pomniejsze pisma, wchodzące w zakres specjalności techniki i gospodarstw kolektywnych. Szczególnie ciekawą jest instytucja korespondentów robotników i chłopów. Oni to zbierają wiadomości codziennego życia i przekazują je redakcjom.

Wszelkie przejawy życia w nowym ustroju są skrzętnie zbierane i odrazu przekazywane ogółowi czytelników, co zwiększa poczytność pisma. W ten sposób Sowiety osiągają najsilniejszy łącznik między prasą a społeczeństwem, zbliżając je do życia, a życie codzienne do szarej masy.

Specjalne zastępy tak zwanych brygad prasowych pracują w fabrykach, kolektywach, kancelarjach, klubach i t. d. nad rozszerzaniem pism i pozyskiwaniem abonentów. Główny organ Sowietów *Prawda* liczy 3 milj. korespondentów rolników i robotników a 50 tys. członków brygad prasowych.

Istnieją wyższe szkoły dziennikarskie, wśród nich dwie z wykładowym językiem niemieckim, kursy dla korespondentów prasowych fabrycznych i rolnych. Zastępy te ułatwiają pracę czerwonej prasie i dzięki niej wzrost jej jest w ten sposób możliwy.

Na wzór Sowietów rozbudowali komuniści swoją prasę w Niemczech: 37 dzienników i wielką ilość tygodników roznosiły hasła bolszewickie, werbując potężną armję komunistów w Niemczech. Poszczególne pisma, jak: „Berlin am Morgen", „Der Mahnruf", „Rothe Aufbau" i inne, biły kilkaset tysięcy egzemplarzy dziennie. Dzisiaj oczywiście prasa ta już nie istnieje.

Z powyższych danych najdokładniej widzimy, jak straszną i potężną jest prasa sowiecka, zalewająca już cały świat. Rezultaty tej akcji najbardziej szkodzą Polsce, sąsiadującej o miedzę z Sowietami. Jedna jest tylko potęga, którąby mogła prasie sowieckiej, tej królowej kłamstwa i uwodzicielce ludów, skutecznie stawić czoło; tą potęgą jest prasa dobra — słowu kłamstwa przeciwstawione słowo prawdy, sprawiedliwości, porządku społecznego, ożywione i przejęte duchem polskim i katolickim, pouczające dobrze, uświadamiające zdrowo i korzystnie a czyste i nieskalane w swej treści.

Niestety, społeczeństwo nasze nie docenia wielkiej ważności tej sprawy, niema jasnego pojęcia, że jego współdziałanie do podniesienia znaczenia i rozwoju prasy jest koniecznie potrzebne, to też wobec prasy katolickiej zachowuje się zupełnie obojętnie, nie śpieszy jej z pomocą — żałuje na nią grosza.

Najwyższy czas na zastanowienie się poważniejsze nad tą sprawą i naprawianie tego, cośmy w tym względzie zaniedbali. To dziś największy i najważniejszy obowiązek, od którego żaden Polak katolik wymówić się nie może. Jeżeli nie chcemy zginąć, wszyscy musimy stać się żarliwymi współpracownikami na niwie Pańskiej w szerzeniu prasy katolickiej. Nastały bowiem czasy, że nauczać można nie tyle słowem, ile drukiem.

T. B.

Ś. p. ks. Józef Lipiński.

Dnia 25 października r. b. zmarł w Dąbrowie, pow. sokólskiego, ks. Józef Lipiński, długoletni proboszcz nowodworski w pow. sokólskim.

Ś. p. ks. J. Lipiński ur. w Słonimie dnia 4 listopada 1886 r. z ojca Wincentego i matki Marji z Bielskich, stałych mieszkańców Słonima. Nauki początkowe pobierał w powiatowej szkole słonimskiej, po ukończeniu której, dnia 9 października 1907 r. wstąpił do Seminarjum Duch. w Wilnie i dnia 13 czerwca 1911 r. został wyświęcony na kapłana.

Dn. 5 sierpnia 1911 r. ks. Lipiński został naznaczony na wikarjat do Suchowoli, a dnia 22 lutego 1912 r. przeniesiony na takież stanowisko do Dąbrowy. Na tem stanowisku ś. p. ks. J. L. wiele się przyczynił do ostatecznego wykończenia i ozdobienia kościoła parafjalnego; jego pracy i staraniom zawdzięcza się zbudowanie w kościele dąbrowskim organu, dwuch ołtarzy i w znacznej mierze budowę nowej plebanji.

Dn. 2 września 1915 r. ś. p. ks. Lipiński został naznaczony na wakujące probostwo do Nowego Dworu, pow. sokólskiego, i przebył tam do 1931 r. Za pobytu swego na tem probostwie przeprowadził gruntowny remont kościoła parafjalnego, dając nowy dach z blachy ocynkowanej, posadzkę terakotową w całym kościele, wznosząc nowe ołtarze i dobudowując nową zakrystję; nadto zakupił do kościoła 6 nowych obrazów, stacje Drogi Krzyżowej, baldachim, 5 chorągwi, 4 kapy i 4 ornaty; jego również staraniem zostały zakupione 4 dzwony.

Należy stwierdzić, że wszystkie te roboty i nabytki zostały dokonane w znacznej mierze nietylko staraniem, lecz i kosztem ś. p. ks. Lipińskiego.

Obok prac duszpasterskich, w których wyróżniał się sumiennością i wytrwałością, ś. p. ks. Lipiński w Nowym Dworze zwracał wielką uwagę na gospodarkę rolną na ziemi beneficjalnej oraz prowadził warsztaty tkackie, zatrudniając przy tem po kilkanaście osób. Niestety, te ostatnie prace i związane z niemi interesy były przyczyną wielu przykrości, które dowiodły, jak potrzebnym jest kan. 142 Kod. Prawa Kanonicznego, co będąc już złamanym na zdrowiu, przyznawał sam nieboszczyk, zwłaszcza gdy jego skądinąd dobre zamiary parafjanie zaczęli tłumaczyć opacznie.

Zmarł ś. p. ks. Lipiński, jako emeryt, po długiej, bo prawie 4 lata trwającej chorobie.

Requiescat in pace!

Kurs duszpasterski w Wilnie dd. 22—24 listopada r. b.

KRONIKA KOŚCIELNA I RELIGIJNA.

I. Kronika archidiecezjalna.

J. E. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita w Rzymie.—Do najwybitniejszych wypadków w życiu archidiecezji naszej z ostatnich tygodni bezwątpienia należy pobyt naszego Arcypasterza w Rzymie. Pobyt ten nie był ani zwykłą wycieczką do Wiecznego Miasta, ani nawet pobożną pielgrzymką w roku Jubileuszu Nadzwyczajnego; była to podróż *ad limina Apostolorum*, dla uczczenia we własnej osobie i w imieniu całej archidiecezji Głowy Kościoła Chrystusowego, złożenia hołdu Najwyższemu Pasterzowi i przedstawienia sprawozdań o stanie archidiecezji. Katolickie Wilno, żegnając w sposób uroczysty Arcypasterza, złożyło tem dowody swego przywiązania do Stolicy Apostolskiej. Wyjazd Arcypasterza z Wilna nastąpił rano o godz. 8. O godz. 7 rano zebrały się organizacje reli-

gijne i społeczne ze sztandarami przed Ostrą Bramą, gdzie ks. kan. Lucjan Chalecki odprawił Mszę św., okolicznościowe zaś przemówienie wygłosił ks. kan. Adam Sawicki, dając wyraz głębokich uczuć, żywionych przez ludność wileńską do Ojca św. i Arcypasterza. Na dworcu żegnali Ks. Arcybiskupa przedstawiciele władz, Kapituła metropolitalna, liczny zastęp duchowieństwa, przedstawiciele organizacyj społecznych i grono wybitnych osobistości miasta Wilna. Podróż JE. Arcybiskupa-Metropolity obfitowała w szereg podobnych momentów w Grodnie, Sokółce i Białymstoku, gdzie na peronach dworców gromadzili się przedstawiciele władz, duchowieństwa i organizacyj społecznych, entuzjastycznie manifestując na cześć Ojca św. i Arcypasterza.—Po przybyciu do Rzymu JE. Ks. Arcybiskup, w d. 4 października, został przyjęty przez Ojca św. na dłuższej wyjątkowo serdecznej audjencji prywatnej. Ojciec św. z zainteresowaniem przyjął sprawozdanie o stanie archidiecezji, wykazując specjalną troskę o wychowanie dziatwy i młodzieży i podkreślając w szczególniejszy sposób znaczenie pracy księży prefektów w szkołach wszelkiego typu.—Jego Świątobliwość upoważnił Księdza Arcybiskupa-Metropolitę do udzielenia wiernym Wilna i archidiecezji specjalnego błogosławieństwa papieskiego. Błogosławieństwo Papieskie zostanie udzielone przez Księdza Arcybiskupa w dniu Święta Chrystusa-Króla, w niedzielę, 29 października, na placu przed kościołem N. Serca Jezusowego na zakończenie uroczystej procesji, która w tym dniu przejdzie od Ostrej Bramy do kościoła N. Serca Jezusowego. —D. 15 października, po dwutygodniowym pobycie w Rzymie, J. E. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita powrócił do Wilna, witany na dworcu przez Kapitułę Metropolitalną, na czele z JE. Ks. Biskupem Michalkiewiczem, duchowieństwo, oraz przedstawicieli Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej.

Remont Bazyliki. — Prace przy remoncie Bazyliki w dalszym ciągu posuwają się bez przerwy. Największe niebezpieczeństwo, zagrażające świątyni, zostało zażegnane. Sytuacja jednak w dalszym ciągu pozostaje ciężka. Ukończenie najniezbędniejszych prac ratowniczych przewidzieć się nie daje, brak bowiem potrzebnych funduszów przewlec je może na czas nieokreślony, a tem samem i otwarcie Bazyliki, zapowiadane na przyszłe lato, może się odwlec na kilka lat. Zapowiadane oddawna prace nad mauzoleum królewskiem, których się podjął Rząd Rzeczypospolitej, nie przekroczyły jeszcze stadjum projektów, pomimo że koszta tych prac nie przewyższają paru dziesiątków tysięcy złotych.

Kurs duszpasterski.—Kurs duszpasterski archid. wil. odbędzie się dd. 22—24 listopada rb. Szczegółowy program został podany w osobnych odbitkach i rozesłany wszystkim Księżom bezpośrednio. Przewodnią myślą kursu będzie—*duszpasterstwo parafjalne a Akcja Katolicka.* Do tego celu zmierzają wszystkie referaty. Kurs zostanie poprzedzony konferencją XX. Dziekanów, zwołaną przez Arcypasterza na dzień 21 listopada rb. na godz. 11.30. Uczestnicy Kursu w drodze powrotnej będą korzystali z ulgi taryfowej w wysokości 50%. Za udział w Kursie płaci się 5 zł.

II. Stolica Apostolska.

Konsystorz papieski. — Dn. 16 października rb. odbył się tajny konsystorz, w celu zasięgnięcia opinji kardynałów w sprawie kanonizacji bł. Bernadetty Soubirous i bł. Joanny-Antidy Thouret. Jednocześnie podano do wiadomości ostatnie mianowania biskupów i arcybiskupów. Dn. 19

października rb. odbył się konsystorz publiczny.

Stolica Ap. a Estonja.—30 września rb. pierwszy minister pełnomocny Estonji przy Stolicy św., dr. Otto Strandman, przedstawił Ojcu św. na specjalnej audjencji listy uwierzytelniające. Przyjmując je, Papież wspomniał, że zna pograniczne miejscowości Estonji, a nadto niegdyś, będąc bibljotekarzem, miał stosunki z uniwersytetem w Tallinie. — Ostatnio Ojciec św. erygował nuncjaturę apostolską w Estonji. Tymczasowo do nuncjatury tej wyznaczony został w charakterze chargé d'affaires ks. prał. Antoni Arata, który poprzednio spełniał podobną funkcję w nuncjaturze w Kownie.

Pielgrzymka polska u Ojca św.—Dn. 18 października rb. popołudniu Ojciec św. przyjął na uroczystej audjencji pielgrzymkę polską, do której wygłosił pełne znaczenia przemówienie, pomiędzy innemi mówiąc: „Nigdy ludzkość nie potrzebowała tak bardzo pomocy Boskiej, jak w chwili obecnej, albowiem pomoc ludzka aż do ostatniej godziny właśnie okazała się niedostateczną do uleczenia wielkiej choroby, na którą świat cierpi. Koniecznem jest więc podwoić modły, a modły, jakie w Roku Świętym w sławnych bazylikach rzymskich pielgrzymi polscy dołączają do wspólnych modłów pielgrzymów wszystkich stron świata i wszystkich języków, podnoszą ich skuteczność. Z modłów tych rodzi się nadzieja i ufność w przyszłość. Niema obietnicy Bożej nie uwarunkowanej modlitwą: *Proście, a będzie wam dano.* Apostolstwo modlitwy winno się poprzeć coraz większem apostolstwem życia chrześcijańskiego“. Tem życzeniem zakończył Ojciec św. swe przemówienie, błogosławiąc pielgrzymce, wraz z rodzinami, a zwłaszcza młodzieży — nadziei przyszłości, jednocześnie błogosławiąc domom, miastom, wsiom i całej Polsce.

III. Kronika krajowa.

Kurs pracy diecezjalnej w Śląskiem Seminarjum Duchownem.—Nowy rok studjów w Śląskiem Seminarjum Duchownem rozpoczęto rekolekcjami. Po rekolekcjach, od 7 października br. włącznie, odbył się dla alumnów tydzień pracy diecezjalny, prowadzony przez JE. Ks. Biskupa Adamskiego. Wygłoszono następujące referaty: ks. Biskup Adamski: *Kapłan jest apostołem* (Dwutorowość organizacyjnego życia katolickiego w diecezji śląskiej), ks. infułat Kasperlik: *Wskazówki dla działalności kapłana w stowarzyszeniach*, ks. prał. Maśliński: *Stowarzyszenia parafjalne i związki diecezjalne na Śląsku*, ks. prał. Milik: *Zasady duszpasterstwa dzieci szkolnych*, ks. prał. Lewek: *Duszpasterstwo kobiet*, ks. Biskup Adamski: *Źródła ducha apostolskiego*, dyr. Sniechota: *Towarzystwa Mężów katolickich*, ks. red. Woźnica: *Duszpasterstwo młodzieży pozaszkolnej;* ks. dr. Wojtas: *„Caritas“*, ks. not. Nowak: *Kongregacje i sodalicja*, o. Franciszkanin: *Trzecie Zakony w diecezji śląskiej*, ks. prał. Skupin: *Praca dla misyj zagranicznych w diecezji naszej*, ks. dr. Kominek: *Literatura.*

Zjazd księży moderatorów Sodalicyj Maryańskich z całej Polski.—Z początkiem stycznia 1934 roku odbędzie się w Warszawie dwudniowy zjazd księży moderatorów. Program zjazdu obejmie najaktualniejsze zagadnienia życia sodalicyjnego i jego stosunku do obecnych potrzeb polskiego i katolickiego społeczeństwa. W zjeździe mogą wziąć udział wszyscy kapłani, którzy pragną zaznajomić się bliżej z ideą sodalicyjną. Zgłoszenia na zjazd można kierować pod adresem: Ks. dr. W. Rostkowski, Warszawa, Dziekanja 4, albo ks. R. Moskała T. J. Kraków, M. Rynek 8.

„Front pracy“. —Chrześcijańskie Związki Zawodowe w Lublinie do-

czekały się własnego pisma. Jest nim *Front Pracy.* Wydawcą pisma jest Towarzystwo Wiedzy Chrześcijańskiej przy Uniwersytecie w Lublinie, redaktorem zaś p. E. Krawczyk. Pismo prowadzone jest w duchu katolickim i ma za cel szerzyć chrześcijańską naukę społeczną wśród warstw robotniczych. Adres miesięcznika: *Lublin, Uniwersytet.* Prenumerata roczna — 1,80 gr. Egzemplarz pojedynczy 15 groszy.

IV. Kronika zagraniczna.

Dzienniki katolickie we Włoszech. — Rezultatem zalecanej z całą usilnością przez Ojca św. akcji prasowej na rzecz rozbudowy dzienników katolickich będzie pojawienie się z dniem 1 października rb. czterech nowych dzienników katolickich. Początkowo będą one wydawane w Wenecji i Genui.

Msza św. na intencję Rosji w katedrze Notre Dame w Paryżu.— Oddawna istnieje zwyczaj, że arcybiskup Paryża w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny odprawia w katedrze Notre Dame pontyfikalną Mszę św. W tym roku kardynał Verdier sprawił, że to uroczyste nabożeństwo celebrował były więzień wysp Sołowieckich, ks. biskup Słoskan, ofiarując je na intencję prześladowanego Chrześcijaństwa w Rosji.

Organizacja katolicka „Ad Lucem".—Dr. Zacharias, który zasłużył się na polu rozwoju prasy katolickiej w Indjach, zainicjował na uniwersytecie katolickim w Lille (Francja) zrzeszenie świeckich katolików w duchu Akcji Katolickiej pod nazwą „Ad Lucem". Nazwa ta jest skrótem hasła, zawierającego ideologję zrzeszenia: *Ad lucem per caritatem!* Działalność zrzeszenia ma być akcją, opartą na zasadniczych wskazaniach, zawartych w encyklikach społecznych Papieży. Grupa akademicka, ktora rozpoczęła tę akcję, postanowiła praktycznie nieść między ludzi współczesnych realizację chrześcijańskiego programu ekonomicznego i społecznego. W liczbie członków założycieli są Polacy, Chińczycy, Japończycy i in.

Cudowne uzdrowienie dziecka w Lourdes.— W Lourdes odnotowano nowy wypadek cudownego uzdrowienia. W ciągu trzech dni wyleczone zostało całkowicie pewne trzyletnie dziecko, chore ciężko na gruźlicę płuc, co do którego lekarze po zastosowaniu odmy sztucznej i innych zabiegów stracili wszelką nadzieję. Dziecko było już w takim stanie, że nie przyjmowało żadnych pokarmów i zwracało wszelkie płyny, nawet zupełnie oziębione. Jeden z lekarzy postanowił dać mu wody z cudownego źródła w Lourdes. Po wypiciu połowy butelki tej wody gorączka znikła i dziecko zapadło w głęboki sen. Gdy następnego dnia lekarz szedł do małego pacjenta, znalazł go bawiącego się na ulicy. Lekarskie biuro sprawdzeń w Lourdes umieściło ten fakt w rzędzie uzdrowień o charakterze nadnaturalnym.

Uroczystości wiedeńskie. — Punktem kulminacyjnym uroczystości 350-lecia odsieczy Wiednia był dzień 12 września r. b. W rocznicę zwycięstwa, odniesionego przez króla Jana III Sobieskiego uroczyste nabożeństwo na Kahlenbergu odprawił JEm. Ks. Kard. Hlond, prymas Polski wobec najwyższych władz państwowych i licznej rzeszy uczestników. Wieczorem odbyła się uroczysta akademja, na której przemawiali Ks. Kard. Hlond i prof. dr. Oskar Halecki.

Milicja prasowa we Włoszech.— W archidiecezji medjolańskiej powstało stowarzyszenie pod nazwą „Milicja Prasowa", które wzięło sobie za zadanie zwiększyć w dwójnasób do końca bieżącego roku, w drodze sy-

stematycznej „kampanji“, liczbę prenumeratorów i czytelników katolickiego czasopisma *Italia*. Podobne stowarzyszenia powstały również w północnych i środkowych Włoszech. Wszytkie one rozwijają swoją działalność w ramach Akcji Katolickiej.

Przybycie księży, więzionych w Sowietach, do Litwy. — Dn. 19. X. na granicy Łotwy nastąpiła między Litwą a sowiecką Rosją wymiana więźniów, w wyniku której do Litwy powróciło 11 księży. Na graniczną łotewską stację Indra przybył ks. biskup Rancan, by w imieniu arcybiskupa ryskiego powitać przybywających kapłanów. Nazwiska ich: Bugienis Michał, Wieliczko Kazimierz, Dejnis Wincenty, Ilgin Wincenty, Ladyga Jan, Biskup Matulonis Teofil, Pawłowicz Jan, Paszkiewicz Witold, Pronckietis Augustyn, Czegis Władysław i Jurszan Kazimierz.

Międzynarodowy związek „Caritas“. — W Bazylei odbyło się posiedzenie Zarządu międzynarodowego związku „Caritas Catholica“. Po złożeniu sprawozdań przez delegatów poszczególnych organizacyj krajowych i omówieniu zadań oczekujących Związek w czasie najbliższym, obrano nowy Zarząd, w skład którego weszli: jako przewodniczący ks. prałat dr. Józef Tongelen z Wiednia, jako wiceprzewodniczący profesor F. Hebrard z Paryża, ks. Stefan Janiak z Poznania itd.

Angielski minister oświaty o religijnem wychowaniu nauczycieli. — Przemawiając na uroczystości otwarcia seminarjum nauczycielskiego w Omskirk, angielski minister oświaty, lord Irwin, oświadczył: „Wszelki zakład kształcenia nauczycieli, jeżeli chce osiągnąć swój cel, powinien, mojem zdaniem, oprzeć się na podstawie religijnej. Jest rzeczą coraz bardziej widoczną, że o istocie i cechach charakteru decyduje religja. W naszych czasach daje się bez wahania wyraz przekonaniu, że żaden państwowy system szkolny nie może zapoznawać tego ważnego pod względem życiowym elementu. W całej Anglji widzę zmianę w ocenie tej kwestji; zmiana ta płynie z przeświadczenia, że nadeszły czasy, kiedy chrześcijanie wszystkich wyznań muszą skupić swe siły, jeżeli chcą obronić kraj i świat przed strasznem niebezpieczeństwem“.

Przeobrażenia w życiu religijnem Portugalji. — Istnieje cały szereg oznak, świadczących, że Portugalja wkracza w okres doniosłego rozkwitu życia religijnego. Mówią o tem takie fakty, jak nienotowana oddawna frekwencja w kościołach, wielki wzrost liczby osób, przystępujących do sakramentów świętych, coraz przyjaźniejsza postawa prasy wobec Kościoła itd. Nawet w teatrach i kinach daje się zauważyć ten nowy prąd, który przeniknął serca i umysły najszerszych warstw społeczeństwa portugalskiego. Ostatnio zamożniejsze sfery katolickie postanowiły zbudować radjostację, by posiąść nowoczesny, do dzisiejszych warunków przystosowany, środek utwierdzenia wiary w katolikach kraju ojczystego i kolonij. W zwiazku z pielgrzymką do Fatimy, grupa lekarzy rzuciła myśl założenia katolickiej organizacji lekarskiej. W zebraniu inauguracyjnem nowego Związku wziął udział patrjarcha Lizbony, kardynał Cereira, który w przemówieniu swem wskazał na wielką rolę, jaką lekarze katoliccy mogą odegrać w społeczeństwie. W Cavilha otworzono kolegjum dla robotników, poświęcających się katolickiej akcji społecznej.

Drukowano za zezwoleniem J. E. Księdza Arcybiskupa - Metropolity.

Redaktor i Wydawca KS. LEON ŻEBROWSKI, Kan. Kapit. Metropol.

DRUKARNIA ARCHIDIECEZJALNA W WILNIE.

KURS DUSZPASTERSKI

Dd. 22, 23 i 24 listopada 1933 roku

za zezwoleniem i pod łaskawym protektoratem

JEGO EKSCELENCJI NAJPRZEWIELEBNIEJSZEGO KSIĘDZA ARCYBISKUPA-METROPOLITY WILEŃSKIEGO

odbędzie się *Kurs Duszpasterski*, którego myślą przewodnią będzie:

Duszpasterstwo parafjalne a Akcja Katolicka

PROGRAM

D. 22 listopada (środa)

Godz. 10. — Otwarcie Kursu.

Godz. 10.15. — Ref.: *Duszpasterz i Akcja Katolicka*. Ks. Kan. Leon Żebrowski.

Godz. 11.15—12. — Ref.: *Akcja Katolicka na ambonie*. Ks. Prof. Dr. Leon Puciata.

Dyskusja i przerwa obiadowa.

Godz. 3—4. — Ref.: *Akcja Katolicka zagranicą*. Ks. Prof. Dr. Stefan Wyszyński.

Godz. 4.15—5. — Ref.: *Oddziaływanie duszpasterza na sfery inteligentne*. Ks. Prof. Dr. Henryk Hlebowicz.

Dyskusja.

O godz. 7 wiecz. zebranie towarzyskie.

D. 23 listopada (czwartek)

Godz. 10—11. — Ref.: *Podstawy ideowe Akcji Katolickiej*. Ks. Prof. Dr. Aleksander Wóycicki.

Godz. 11.15—12. — Ref.: *Rola Stowarzyszeń młodzieży w duszpasterstwie*. Ks. Prałat Dr. Ludwik Biłko.

Dyskusja i przerwa obiadowa.

Godz. 3—4. — Ref.: *Rola Stowarzyszeń osób starszych w duszpasterstwie*. Ks. Prałat Dr. Ludwik Biłko.

Godz. 4.15—5. — Ref.: *Książka w duszpasterstwie*. Ks. Kan. Adam Kuleszo.

Dyskusja.

O g. 7 w. *Koncert — Oratorjum Haydna „Cztery pory roku"*.

D. 24 listopada (piątek)

Godz. 10—11. — Ref.: *Bractwa i Stowarzyszenia religijne w Akcji Katolickiej.* Ks. Prof. Dr. Michał Sopoćko.

Godz. 11.15 — 12. — Ref.: *Rola śpiewu liturgicznego i pozaliturgicznego w duszpasterstwie.* Ks. Prof. Dr. Walenty Urmanowicz.

Dyskusja i przerwa obiadowa.

Godz. 3 — 4. — Ref.: *Odczyty i referaty w stowarzyszeniach z zastosowaniem poglądowości.* Ks. Kan. Adam Kuleszo.

Godz. 4.15 — 5. — *Odczyt pokazowy o Akcji Katolickiej.* Ks. Dyr. Franciszek Kafarski.

Dyskusja i zamknięcie Kursu.

MIESZKANIA:

Hotel „Georges", *ul. Mickiewicza 20.*
Pokoje jednoosobowe od 3 zł. 50 gr. do 7 zł.
Pokoje dwuosobowe od 6 zł. za pokój.
(Ceny za jedną dobę).

Hotel-Pensjonat p. Cywińskiej, *ul. Mickiewicza 19.*
Pokoje bez utrzymania od 3 do 5 zł. (za dobę).
W pokoju mogą zamieszkać dwie osoby.
Pokoje z całodziennem utrzymaniem od 7 do 10 zł. (za dobę).

UTRZYMANIE:

Zakład św. Józefa, *ul. Biskupia 11.*
Śniadania od 50 gr. do 80 gr.
Obiad z 3 dań od 1 zł. 20 gr. do 1 zł. 50 gr.
Kolacje od 80 gr. do 1 zł. 20 gr.
Całodzienne dobre utrzymanie (bez pokoju) 3 zł. 60 gr. od osoby.

Zarząd Związku Kapłanów archidiecezji wileńskiej „Unitas" otrzymał ulgi taryfowe na kolejach w drodze powrotnej w wysokości 50% dla uczestników zjazdu.

Prosimy o nadsyłanie zgłoszeń zawczasu, zwłaszcza na mieszkanie i utrzymanie, pod adresem: Instytut Akcji Katolickiej (Kurs Duszpasterski), *Wilno, ul. Metropolitalna 1.*

Wszelkich informacyj udziela Instytut Akcji Katolickiej.

Zarząd Związku Kapłanów „Unitas".